

Tureckie naloty zabiły ponad 36 syryjskich żołnierzy

5 marca 2018

Turcja kontynuuje tzw. operację antyterrorystyczną w sąsiedniej Syrii mimo obiekcji wielu państw świata. Agresja zbrojna spowodowała śmierć ponad 2600 „terrorystów” – podają źródła tureckie powiązane z operacją pod kryptonimem „Gałązka Oliwna”. Jednak w wyniku ostatnich nalotów zginęło również wielu syryjskich żołnierzy.

Inwazja Turków na syryjski region Afrin wywołała pewne zamieszanie – Stany Zjednoczone zostawiły Kurdów na pastwę losu, zaś Syria postanowiła stanąć po ich stronie, aby pomóc przeciwstawić się agresorowi. Do Afrin przybyło wielu żołnierzy oraz ochotników zarówno z Syrii, jak i Iranu.

Turcja w agresywny sposób próbuje zdobyć Afrin a jej wojska znajdują się coraz bliżej miasta centralnego. Od kilku dni, tureckie samoloty prowadzą regularne bombardowania. Podczas sobotnich nalotów, bomby spadły na pozycje wojsk syryjskich i zabiły co najmniej 36 żołnierzy. Jest to prawdopodobnie największa strata sił zbrojnych w tym regionie odkąd Syria postanowiła wzmocnić linie obrony Kurdów w Afrin.

Operacja pod nazwą „Gałąz Oliwna” rozpoczęła się 20 stycznia. Turcja bardzo powoli przemieszcza swoje wojska w kierunku miasta centralnego Afrin. Ostatnio do kampanii zbrojnej przyłączyły się również tureckie siły specjalne. Na dłuższą metę, Kurdowie bez konkretnego wsparcia z zewnątrz nie mają szans się utrzymać, zaś Erdogan zapowiada już kolejną operację w kontrolowanym przez wojska USA mieście Manbidż.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Aa.com.tr, MiddleEastEye.net

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl